

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ADMINISTRACJI I SPRAW
WEWNĘTRZNYCH
(NR 164)
z dnia 26 stycznia 2023 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 164)

26 stycznia 2023 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Wiesława Szczepańskiego (Lewica)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat statusu prawnego, zatrudnienia i wynagrodzeń pracowników cywilnych w formacjach resortu spraw wewnętrznych i administracji oraz perspektyw zmian w tym zakresie.

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Wąsiki** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **ppłk SOP Włodzimierz Gawęda** zastępca komendanta Służby Ochrony Państwa, **gen. bryg. SG Wioleta Gorzkowska** zastępca komendanta Głównego Straży Granicznej wraz ze współpracownikami, **nadbryg. Krzysztof Hejduk** zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej wraz ze współpracownikami, **nadinsp. Roman Kuster** zastępca komendanta głównego Policji wraz ze współpracownikami, **Iwona Adamczyk-Rosinka** przewodnicząca Organizacji Międzypokładowej NSZZ „Solidarność” Pracowników i Funkcjonariuszy Policji z siedzibą w Gdańsku, **Joanna Rosińska** wiceprzewodnicząca Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ Pracowników Policji, **Joanna Stec-Trzpił** przewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Szaj** wiceprzewodniczący Zarządu Krajowego Związku Zawodowego Strażaków „Florian” wraz ze współpracownikami oraz **st. bryg. Sebastian Jarych** członek Rady Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność”.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magda Jedynak, Adrian Konefa** i **Anna Ornat** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Zebraliśmy się dzisiaj, aby rozpatrzeć tylko jeden punkt, tj. informację Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat statusu prawnego, zatrudnienia i wynagrodzeń pracowników cywilnych w formacjach resortu spraw wewnętrznych i administracji oraz perspektyw zmian w tym zakresie. Szanowni państwo, stwierdzam kworum. Chciałem w państwa imieniu powitać zaproszonych gości i jeżeli państwo pozwolicie – ponieważ mam na liście kilkadziesiąt osób – przywitałbym z imienia i nazwiska osoby będące przedstawicielami poszczególnych służb i ministerstwa, a jeżeli panie przewodniczące, panowie przewodniczący ze związków zawodowych nie pogniewają się, to powitam państwa ogólnie. Myślę, że jak będzie możliwość zabrania głosu, to wtedy z imienia i nazwiska każda z pań i każdy z panów się przedstawi, żebyśmy to mieli w protokole.

Witam serdecznie pana Macieja Wąsika, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Witam pana ppłk. SOP Włodzimierza Gawędę, zastępcę komendanta Służby Ochrony Państwa. Witam panią gen. bryg. SG Wioletę Gorzkowską, zastępcę komendanta głównego Straży Granicznej, pana nadbryg. Krzysztofa Hejduka, zastępcę komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej oraz pana nadinsp. Romana Kustera, zastępcę komendanta głównego Policji. Witam panie i panów dyrektorów z komendy głównej, z ministerstwa, a przede wszystkim witam panie oraz panów reprezentujących środowisko pracowników cywilnych służb mundurowych, będących w zakresie działalności ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Tak jak mówiłem, przedmiotem porządku obrad jest kwestia dotycząca przede wszystkim zatrudnienia, ale również wynagrodzeń pracowników. Przypominam, że ten temat leży na sercu Komisji od samego początku, kiedy była informacja, podjęta była próba stworzenia dezyderatu, mieliśmy również kwestię zwołania posiedzenia podkomisji, jak również spotkanie strony związkowej z panem ministrem, gdzie pan minister obiecał, że pewne kwestie zostaną zrealizowane. Przypominam, że po drodze mieliśmy zwiększenie dodatku za wysługę lat dla pracowników mundurowych i dzisiaj również pracujemy nad ustawą, która ma zatrzymać środowisko mundurowe w postaci dodatku za długoletnią służbę. Natomiast chcielibyśmy usłyszeć od pana ministra, jakie są propozycje dla pracowników cywilnych służb podległych panu ministrowi, bo wydaje się części członków Komisji, że to jest środowisko od wielu lat zapominane, najmniej wspomagane w zakresie finansowego wsparcia, choć czasami ich obowiązki wykonują pracownicy mundurowi, otrzymując o wiele większe wynagrodzenie. Można powiedzieć, że swoją pracę wykonują z zamiłowaniem do tego, co robią, choć z samego zamiłowania w dobie inflacji nie da się wyżyć, więc oczekujemy od pana ministra konkretnych informacji w tym zakresie.

Zacznijmy od wypowiedzi pana ministra, a jeśli pan zechce, to być może ktoś z podległych panu pracowników czy przedstawicieli służb, które są z nami na sali, zabierze głos. Potem przeprowadzilibyśmy dyskusję z udziałem posłów oraz zaproszonych gości. Chciałem tylko poinformować i prosić o zwięzłe wypowiedzi, dlatego że mamy salę zarezerwowaną do godz. 13.30, a potem jest posiedzenie innej Komisji, więc prosiłbym, żeby każdy, kto zabiera głos, mówił zwięzle, nie powtarzał się, żeby nie zabierać nikomu głosu, aby każdy mógł się wypowiedzieć, żeby pozwolić wypowiedzieć się koleżance czy koledze, w tym także zaproszonym gościom, przedstawicielom związków zawodowych, które funkcjonują w poszczególnych formacjach.

Oddaję głos panu ministrowi Maciejowi Wąsikowi. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Maciej Wąsik:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, szanowni państwo, drodzy goście, odnosząc się do tematu, który został przedstawiony przez pana przewodniczącego, chciałbym poinformować, że w resorcie spraw wewnętrznych i administracji zatrudnieni są członkowie korpusu służby cywilnej, wynagradzani na podstawie ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służby cywilnej. Są to pracownicy zatrudnieni w urzędach na stanowiskach kierowniczych, specjalistycznych i wspomagających oraz osoby nieobjęte mnożnikowymi systemami wynagrodzeń, wśród których są np. pracownicy niebędący członkami korpusu służby cywilnej, wynagradzani na podstawie ustawy o pracownikach urzędów państwowych, a także pracownicy zatrudnieni w urzędach na stanowiskach pomocniczych oraz na stanowiskach robotniczych i obsługi, pozostali pracownicy w szkołach i ośrodkach szkolenia zatrudnieni na podstawie Kodeksu pracy oraz pracownicy Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szkoły Głównej Służby Pożarniczej, zatrudnieni na podstawie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Wynagrodzenie członków korpusu służby cywilnej składa się z wynagrodzenia zasadniczego, dodatku za wieloletnią pracę liczoną po 5 latach – 5% wynagrodzenia zasadniczego i wzrastającego corocznie o 1%, aż do 20% po 20 latach pracy, tak jak to jest generalnie wśród pracowników świadczących pracę. Do tego dochodzi dodatek zadaniowy za wykonywanie dodatkowych zadań, dodatek funkcyjny przysługujący na wyższych stopniach służby cywilnej, a także dodatek służby cywilnej od stopnia. Pierwszy stopień to jest 1029 zł, do stopnia 9 – 4490 zł, przysługującego urzędnikowi służby cywilnej.

Oprócz wynagrodzenia miesięcznego członkowie korpusu służby cywilnej mają prawo do nagród jubileuszowych wypłacanych co 5 lat – od 75% wynagrodzenia po 20 latach pracy do 45% po 45 latach pracy, dodatkowego wynagrodzenia rocznego, tzw. trzynastki w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia, nagród za szczególne osiągnięcia, odprawy emerytalnej lub rentowej w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia. A jeżeli członek korpusu służby cywilnej przepracował co najmniej 20 lat w służbie cywilnej, przysługuje mu jednorazowa odprawa w wysokości sześciomiesięcznego wynagrodzenia.

Z kolei wynagrodzenie pracowników niebędących członkami korpusu służby cywilnej składa się z wynagrodzenia zasadniczego, ustalonego kwotowo w zależności od zajmowanego stanowiska i kategorii zaszergowania, dodatku za wysługę lat liczonego jako procent, podobnie zresztą jak przy służbie cywilnej, dodatku funkcyjnego przysługującego pracownikom zatrudnionym na stanowisku związanym z kierowaniem zespołem oraz radcy prawnemu, premii liczonej jako procent wynagrodzenia zasadniczego, dodatku specjalnego za zwiększenie obowiązków służbowych lub powierzenie dodatkowych zadań albo ze względu na charakter pracy lub warunki wykonywania pracy. Oprócz wynagrodzenia miesięcznego pracownik ma prawo do takich samych należności jak członek korpusu służby cywilnej, tj. nagród uznaniowych, nagród jubileuszowych, odprawy emerytalnej, rentowej oraz dodatkowego wynagrodzenia rocznego.

Natomiast wynagrodzenie pozostałych pracowników, zatrudnionych w szkołach i ośrodkach szkolenia składa się przede wszystkim z wynagrodzenia zasadniczego, dodatku za staż pracy, które stanowią stałe składniki wynagrodzenia oraz innych dodatków do wynagrodzenia funkcyjnego, zadaniowego, za pracę w godzinach ponadwymiarowych albo nadliczbowych, za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia lub uciążliwych. Zakres i wysokość poszczególnych składników wynagrodzenia uregulowany jest w regulaminach wynagradzania. Oprócz wynagrodzenia miesięcznego pracownicy mają także prawo do analogicznych należności jak pracownicy urzędów, tj. nagród uznaniowych, premii, nagród jubileuszowych, odprawy emerytalnej czy rentowej oraz dodatkowego wynagrodzenia rocznego lub należności podobnej, których zakres i wysokość określają również regulaminy wynagradzania obowiązujące w poszczególnych jednostkach.

I teraz, odnosząc się do poszczególnych formacji, chciałbym przedstawić następujące: Policja. Jeśli chodzi o zatrudnienie i przeciętne wynagrodzenie w poszczególnych formacjach, to średnioroczne prognozowane zatrudnienie pracowników w Policji na rok 2023 wyniesie 24 724 etaty, z czego Centralne Biuro Śledcze Policji – 256 etatów, komenda główna – 1560, jednostki terenowe – 723, komendy wojewódzkie – 8857, komendy powiatowe czy miejskie – 12 904 etaty, WSPol w Szczecinie – 390 etatów, Centralne Biuro Zwalczania Cyberprzestępczości – 34 etaty. Planowane przeciętne miesięczne wynagrodzenie pracowników Policji w 2023 r. wyniesie 5069 zł na etat – to jest kwota po podwyżce w wysokości 7,8% w stosunku do roku 2022, którą przewiduje ustawa budżetowa. To wynagrodzenie jest zróżnicowane w zależności od jednostek policyjnych. CBŚP to jest 6244 zł, KGP – 6243 zł, jednostki terenowe – 4800 zł, komendy wojewódzkie – 5177 zł, komendy powiatowe – 4776 zł, WSPol – 7255 zł, CBZC – 5343 zł. Przypomnę, że średnie wynagrodzenie pracownika w Policji wyniesie w tym nadchodzącym roku, po podwyżce, 5069 zł.

Państwowa Straż Pożarna. Średnioroczne prognozowane zatrudnienie pracowników PSP na rok 2023 wyniesie 1866 etatów, a przy uwzględnieniu pracowników Szkoły Głównej Służby Pożarniczej, czyli dodatkowych 148 etatach, wyniesie 2014 etatów. Z tego Komenda Główna PSP – 353 etaty, szkoła pożarnicza – 148, a pozostałe etaty to jest 312 w komendach wojewódzkich i 1001 etatów w komendach powiatowych. Planowane przeciętne miesięczne wynagrodzenie pracowników PSP w 2023 r. wyniesie 5612 zł. W rozbiciu na poszczególne jednostki PSP planowane przeciętne wynagrodzenie wyniesie: w komendzie głównej – 5550 zł, w SGSP – 8257 zł, w komendach wojewódzkich – 5695 zł i w komendach powiatowych – 5200 zł.

Straż Graniczna. Średnioroczne prognozowane zatrudnienie pracowników SG na rok 2023 wyniesie 3503 etaty, z czego w KGSG – 300 etatów, w oddziałach SG – 2843 etaty, w ośrodkach SG – 360 etatów. Planowane przeciętne miesięczne wynagrodzenie pracowników SG w 2023 r. wyniesie 5103 zł. W rozbiciu na poszczególne jednostki organizacyjne SG wygląda to następująco: średnie wynagrodzenie w komendzie głównej to jest 6679 zł, w oddziałach SG – 4990 zł, w ośrodkach SG – 4679 zł.

W Służbie Ochrony Państwa mamy prognozowanych na 2023 r. 300 etatów pracowników SOP, natomiast średnie wynagrodzenie pracowników SOP wynosi 5953 zł.

Chciałbym poinformować niezależnie od powyższego, że kierownictwo resortu podejmowało szereg działań w celu poprawy sytuacji płacowej na przestrzeni ostatnich lat. W 2016 r. pracownicy otrzymali podwyżkę wynagrodzenia przeciętnie w wysokości 167 zł netto. Od 1 stycznia 2017 r. pracowników objęła podwyżka zapisana w programie

modernizacji – przeciętnie na etat 271 zł miesięcznie. Od 1 stycznia 2019 r. nastąpiła kolejna podwyżka o 326 zł. Od 1 lipca 2019 r. pracownicy resortu otrzymali dodatkową podwyżkę w wysokości 271 zł. 1 stycznia 2020 r. pracownicy otrzymali podwyżkę wynagrodzeń w wysokości 6%, co przełożyło się na kwotę 228 zł przeciętnie na etat. 1 stycznia 2022 r. była podwyżka w wysokości 356 zł przeciętnie na etat oraz podwyższony został fundusz wynagrodzeń o 4,4%, czyli tak jak budżet zakładał, pozostałe było poza budżetem, co przełożyło się na dodatkową podwyżkę w wysokości 165 zł.

Chciałbym powiedzieć, że przeciętne wynagrodzenie miesięczne w poszczególnych formacjach w 2015 r. wynosiło: w Policji 2960 zł, w tym roku będzie to 5069 zł, tj. wzrost o 71,3%. SG – 2995 zł w 2015 r., a planowane wynagrodzenie średnie w 2023 r. to 5103 zł, czyli mamy wzrost o 70,4%. PSP – w 2015 r. 3350 zł, przeciętne miesięczne wynagrodzenie w roku 2023 – 5612 zł, tj. wzrost o 67,5%. W SOP też był wzrost, ale niższy – z 3715 zł do 5953 zł, tj. o 60%.

Szanowni państwo, przypomnę, że w tym czasie płaca minimalna, która też dynamicznie rosła, wzrosła o 49%. Ja wiem, że pracownicy cywilni służb mundurowych są nisko opłacaną grupą, zdaję sobie z tego sprawę, niemniej jednak obecne kierownictwo resortu, ale także poprzednie, które tu siedzi – patrzę na pana ministra Jarosława Zielińskiego – zawsze pamiętały o pracownikach cywilnych, podnosząc płace ponad wzrost czy w gospodarce, czy ponad wzrost płacy minimalnej. Te dane, które tu są, ja przedstawiłem. W większości formacji ten wzrost od 2015 r. przez 8 lat, do 2023 – mówię już o takich podwyżkach, jakie będą wynikały z ustawy budżetowej, nad którą za chwilę będziemy pewnie głosować – to jest około 70%. Zdaję sobie sprawę, że mimo tego nie jest to sytuacja, która kształtowałaby wynagrodzenia pracowników cywilnych resortu wysoko choćby w administracji państwowej, raczej nisko, ale ta sytuacja poprawiała się z roku na rok i poprawia, szanowni państwo. Bardzo dziękuję, na pewno będziemy aktywnie uczestniczyli w dyskusji.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że ze strony rządowej to wszystko, nikt więcej nie będzie zabierał głosu?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Tak.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze, dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Zgłosili się pan poseł Jan Szopiński, pan poseł Tomasz Szymański, pani poseł Magdalena Sroka, pan poseł Tomasz Zimoch. Na razie te cztery osoby i bardzo bym prosił o zwięzłą wypowiedź, tak żeby wszyscy, którzy zechcą, w ciągu tych 2 godzin zabrali głos. Bardzo proszę, pan poseł Szopiński.

Poseł Jan Szopiński (Lewica):

Szanowny panie przewodniczący, szanowny panie ministrze, szanowne panie i szanowni panowie, za codziennym funkcjonowaniem służb stoi blisko 30-tysięczna grupa pracowników cywilnych, wysoko wykwalifikowanych, wykształconych i doświadczonych specjalistów z wielu dziedzin. Związki zawodowe, szczególnie Policji, niejednokrotnie podkreślały, że wysokość wynagrodzeń pracowników cywilnych uraga statusowi pracowników sektora bezpieczeństwa publicznego oraz że nie zabezpiecza funkcjonowania rodzin policyjnych nawet na podstawowym poziomie. Oburzało ich i nas też oburza obojętność ministerstwa i komendy głównej na wołanie związkowców o zapewnienie godziwego poziomu płac i przejrzystych zasad wynagradzania. Otóż oburza nas, bo czekamy na stanowisko pana ministra od 30 października 2022 r., gdzie w imieniu pana posła Krutulę, pana posła Adamczyka i pana posła Szczepańskiego skierowałem do pana ministra oficjalną interpelację z pytaniami, z jednej strony o płace pracowników służb cywilnych, z drugiej strony o płace pracowników Policji. Pozwolę sobie zadać na ręce pana ministra pytanie i w związku z tym, że radością pana jest nieodpowiadanie na ustawowe obowiązki, które nakłada na pana ustawa, na interpelacje posłów, poproszę pana z jednej strony o odpowiedź ustną dzisiaj, z drugiej strony o odpowiedź na piśmie.

Panie ministrze, mam do pana takie pytanie: jakie dodatkowe środki finansowe zostaną zagwarantowane na wzrost wynagrodzeń pracowników Policji w bieżącym roku i w kolejnych latach? Otóż naszym zdaniem podwyżka na poziomie 7,8% jest zdecydowanie za niska, bo to jest dla pracowników Policji średnio 400 zł, przy czym najniższa kwota to 260 zł brutto. Natomiast po przeliczeniu 7,8% w Krajowej Administracji Skarbowej to podwyżka w wysokości 1340 zł, w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów 930 zł, w MSWiA 750 zł, a w służbie cywilnej około 600 zł. Wobec takich różnic, o których poinformowałem, dlaczego MSWiA nie wnioskowało, aby podwyżki w sferze budżetowej były realizowane według zasady, że im wyższe średnie wynagrodzenie, tym niższy procentowy wskaźnik podwyżki, by nie budować w tej sprawie kominów, które po raz kolejny zbudowaliście? W tym roku w ramach programu modernizacji dodatkowa podwyżka w KAS ma wynieść około 700 zł brutto na etat. W kolejnych latach, które ta ustawa obejmuje, a zatem w latach 2024–2025 będzie to około 500 zł na etat, a więc łącznie to będzie około 1700 zł, a to już drugi program modernizacji. A pracownicy Policji w ramach dwóch programów modernizacji uzyskali łącznie kwotę jedynie 900 zł. Chciałem zapytać, co zrobi MSWiA w takiej sytuacji i co robi, by w znaczący sposób podwyższyć wynagrodzenia pracowników Policji, tak aby zapobiec ucieczce wykwalifikowanej i doświadczonej kadry? Wczoraj z głęboką troską pochylaliśmy się nad funkcjonariuszami, natomiast taka sama sytuacja jest po stronie pracowników cywilnych. Chciałem zapytać, czy pan minister prowadzi uzgodnienia z panem premierem, który jest zwierzchnikiem służby cywilnej i ministrem finansów, i czy ewentualnie w sprawie dodatkowych środków są jakieś dokumenty? Czy polityka resortu to tylko przekazywanie środków, jak powiedziałem, i troska o funkcjonariuszy, natomiast z pracownikami cywilnymi to jakoś będzie, bo w razie czego zastąpi się ich funkcjonariuszami Policji? Ja bym prosił, żeby w tej sprawie nastąpił jednak zdecydowany wzrost. W interpelacji z 30 października pytaliśmy też m.in. o wyrównanie drożyzniane dla pracowników Policji, pytaliśmy o środki w budżecie na to wyrównanie i o kwestię dotyczącą inflacji. Pytaliśmy też z troską o funkcjonariuszy Policji. Dlaczego duża ich część zastępuje pracowników cywilnych wtedy, kiedy powinni oni służyć sprawie dotyczącej ochrony i bezpieczeństwa, a nie kwestii wykonywania prac administracyjnych. W dalszym ciągu liczymy na odpowiedź z dnia 30 października i na ustosunkowanie się do tego, co powiedziałem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Teraz pan przewodniczący Tomasz Szymański.

Poseł Tomasz Szymański (KO):

Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, panie ministrze, już po raz kolejny przychodzi nam się mierzyć z problemem dotyczącym nie tylko zasad wynagradzania pracowników cywilnych w służbach mundurowych, ale jakości pracy, jej funkcji i patrzenia na to, jak ma wyglądać pracownik cywilny będący w korpusie służby cywilnej i jak jest traktowany. Któryś to rok z rzędu spotykamy się na tej sali i minister nam solennie mówi, że docenia, że wie, jak nisko opłacaną grupą zawodową są pracownicy cywilni. Panie ministrze, są najniżej opłacaną grupą zawodową spośród wszystkich sfer działalności gospodarczej nie tylko sfery budżetowej, ale również na rynku zewnętrznym. Skandalem jest, że 28% pracowników będących członkami służby cywilnej będzie miało w tym roku najniższe wynagrodzenie. 61% pracowników nieobjętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń również będzie miało wynagrodzenie w wysokości 3490 zł. To jest absolutny skandal. Mając na uwadze to, że w Policji służbę pełni blisko 100 tys. funkcjonariuszy, to na tych funkcjonariuszy przypada blisko 25 tys. pracowników cywilnych, a więc co piąta osoba zatrudniona w Policji jest pracownikiem cywilnym. I skandalem jest, że my co roku musimy o tym samym rozprawiać, dlaczego ci państwo mimo solennych zapewnień pana ministra faktycznie zarabiają najmniej, mając na uwadze wysokie kompetencje i kwalifikacje, pracując kilkanaście bądź kilkadziesiąt lat w bardzo trudnej sferze, bardzo odpowiedzialnej i wymagającej dużej wiedzy, podnoszenia kwalifikacji, nierzadko za swoje pieniądze.

Słusznie nam pan powiedział, jakie są zasady wynagradzania w korpusie służby cywilnej, wiemy, jak to procentowo powinno wyglądać, ale niestety tak nie wygląda.

Wiemy, że pracownicy komend wojewódzkich, tak jak powiedziałem, i komend powiatowych są najniższymi opłacanymi i ten stan się nie zmienia od 2016, 2015 r. Czy od zarania dziejów tak jest? Strona społeczna potem się oczywiście wypowie, ponieważ ma bardzo dogłębną wiedzę na ten temat. Na pewno jest wiele przyczyn tego, dlaczego tak się dzieje. Wczoraj pan minister informował nas o tym, że w Policji jest około 5400 wakatów. A odpowiedział sobie pan minister na pytanie, czy nie jest tak aby dlatego, że policjanci pracujący w Policji niekoniecznie realizują służbę, tylko wykonują prace na stanowiskach wspomagających? Chciałbym wiedzieć, jaka jest liczba policjantów zatrudnionych przy biurkach, tych policjantów, którzy powinni stać na straży bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego w terenie. Obawiam się, że jeżeli ci pracownicy, ci funkcjonariusze, którzy pracują aktualnie w komendach powiatowych i wojewódzkich, wstaliiby od biurka, to by miał pan zalepioną dziurę 5 tys. wakatów, jestem o tym przekonany. Z całą pewnością tych funkcjonariuszy, którzy by realizowali misję Policji w terenie, dbając o bezpieczeństwo publiczne, mógłby pan doposażyć bez problemu pracownikami cywilnymi, którzy są do tego powołani, żeby realizować tego typu misję, czyli pracę na stanowiskach zajmujących się kadrami, placami, remontami, kancelarią tajną etc., etc. Przewiduje pan również, panie ministrze, wzmocnienie etatowe funkcjonariuszy, ale zapomina pan o tym, że jeżeli chce pan zwiększyć wolumen funkcjonariuszy, to w ślad za tym musi pójść obsługa administracyjna, czyli obsługa pracowników cywilnych. O tym znowu nie ma żadnej mowy. Odrobina refleksji, panie ministrze, i konkretne pytanie. Bardzo proszę o udzielenie mi pisemnej odpowiedzi, ilu funkcjonariuszy Policji na dzień 1 stycznia 2023 r. realizuje działania wspomagające, czyli pracuje przy biurkach w komendach wojewódzkich, powiatowych, ale również w Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym, Centralnym Biurze Śledczym Policji i w Biurze Spraw Wewnętrznych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Magdalena Sroka, proszę bardzo.

Poseł Magdalena Sroka (Porozumienie):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, tak naprawdę gdyby nie determinacja związków zawodowych pracowników cywilnych służb mundurowych, to pewnie nie rozmawialibyśmy o tym temacie. Ale ta determinacja podyktowana jest tym, że warunki pracy i płacy z roku na rok są coraz gorsze. Pan, panie ministrze, oczywiście przedstawił nam liczby, które mają pokazać, że następuje coroczny wzrost wynagrodzeń i z tym nie ma co dyskutować, bo on następuje. Natomiast jeżeli porównać relację średniego wynagrodzenia pracowników do płacy minimalnej, to w 2015 r. ten wskaźnik wynosił 1,71, a dzisiaj 1,62. Co to oznacza? Oznacza to, że pracownicy służb mundurowych w coraz większym stopniu zarabiają tyle, ile wynosi płaca minimalna, a nie chciałabym powtarzać się i mówić o tym, jak ważne zadania wykonują. Ponad 61% pracowników nieobjętych mnożnikiem będzie zarabiała w 2023 r. płacę minimalną, 28% w korpusie służby cywilnej również zarabiać będzie kwotę minimalną. To nie są liczby, które pokazują, aby sytuacja pracowników służb mundurowych, w tym Policji, która ma najniższe wynagrodzenia, w jakikolwiek sposób podnosiła poziom czy standard życia. Dodatkowe środki, które z roku na rok są kierowane dla pracowników służb mundurowych, służb cywilnych są często środkami, które mają dorównać do płacy minimalnej. Chyba nie w tym kierunku powinny iść te rozwiązania. Po zrealizowanym w 2022 r. programie modernizacyjnym podwyżka o 328 zł i średnio o 165 zł na etat była tylko podwyżką, która dorównywała do najniższej krajowej. To nie są sprawy, które można zamknąć kwotami, jakie pan, panie ministrze, przedstawił. Dzisiaj są z nami również przedstawiciele związków zawodowych pracowników cywilnych różnych służb. Pan podczas spotkań ze związkami, bo one się oczywiście odbywają, proponuje, aby zmienić ustawę i w efekcie podlegli panu pracownicy korpusu służby cywilnej na poziomie Policji mieliby przestać być objęci korpusem służby cywilnej, czyli mieliby stać się zwykłymi pracownikami cywilnymi, co jeszcze pogorszyłoby warunki zatrudnienia. Panie ministrze, myślę, że warto podejść do tego tematu jeszcze raz, na spokojnie, tak żeby płace w korpusie służby cywilnej i płace zatrudnionych pracowników cywilnych Policji nie

musiały być wyrównywane do minimalnej krajowej, ale faktycznie podwyższyły standard życia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Tomasz Zimoch, potem oddałbym głos panu ministrowi, który by odpowiedział, a następnie dopuszczę do głosu cztery osoby ze strony społecznej, dając każdej z nich maksymalnie 5 minut. Prosiłbym, żeby panie podzieliły między sobą ten czas, tak żeby się nie powtarzać. Bardzo proszę, pan poseł Tomasz Zimoch.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Często przychodzi taki moment, że osoby, które są lekceważone przez wiele lat, są na drugim planie, zadają decydujący cios. I porównuję to sportowo, bo chcę państwu powiedzieć, że Magda Linette prowadzi 2:0 w meczu o finał tenisowych mistrzostw Australii, a za chwilę może być 3:1. Proszę państwa, mówię o tym dlatego, że nam jako członkom Komisji powinno być wstyd, że ten sam temat poruszamy po raz kolejny. Przypomnę, że jesienią 2021 r. także debatowaliśmy na ten temat, ponad 1,5 roku temu. Wtedy spotykaliśmy się ze stroną społeczną i optymistycznie – podobnie jak dzisiaj – pan minister przedstawiał zapowiedzi, właściwie mówił, że wszystko jest okej, a ja przygotowałem dezyderat. I wtedy m.in. kilku wiceprzewodniczących, a także posłów obozu rządzącego broniło się i wręcz prosiło, byśmy ten dezyderat nieco wygładzili i pan poseł Zieliński miał się tym zająć. Panie pośle, dzisiaj stawiam panu pytanie przy stronie społecznej: co z tym dezyderatem? Ile spotkań z posłami pan zwołał? Ile spotkań podkomisji, która miała się tym zająć? Co stało się z tym dezyderatem? Pan, panie pośle, stronę społeczną na tym spotkaniu zapewniał, że ta sprawa będzie załatwiana, a okazuje się, że ona nadal załatwiona nie jest. By nie powtarzać i nie przedłużać, ponieważ pani poseł Sroka także zadała kilka pytań, to ja mam konkretne pytania do pana ministra i bardzo bym prosił o odpowiedź także w formie pisemnej.

Dlaczego ministerstwo nie chce uszczegółowić zapisów dotyczących pracowników Policji zarówno ze służby cywilnej, jak i pozostałych w ustawie o Policji na wzór rozwiązań, które przyjęto w ustawie o KAS? Konkretne pytanie: dlaczego nie proponuje się łatwiejszego przechodzenia ze stanowiska pomocniczego i obsługi na stanowisko urzędnicze w służbie cywilnej? Panie ministrze, dlaczego nie proponuje pan stronie społecznej łatwiejszego przechodzenia ze stanowiska pracowniczego na stanowisko funkcjonariusza, tak jak ma to miejsce w KAS? Dlaczego nie proponuje się rozwiązań dotyczących zwierzchności komendantów określonego szczebla nad pracownikami, jak proponowały nie od wczoraj, ale od dawna związki zawodowe? Jakie są argumenty przemawiające za tym, aby w urzędach administracji publicznej odpowiedzialnych za bezpieczeństwo wewnętrzne nie było służby cywilnej? Panie ministrze, dlaczego chcecie pracowników Policji pozbawić statusu pracowników służby cywilnej? Czemu ma służyć rozwiązanie nieakceptowane przez stronę społeczną, przez związki zawodowe, zupełnie odmiennie niż ma to miejsce w przypadku funkcjonariuszy, a sam pan wie, że bez pracowników cywilnych funkcjonariusze, ministerstwo, Policja i inne służby nie będą dobrze działały. Dlaczego z funkcjonariuszami Policji, różnych służb spotykacie się regularnie, a z pracownikami cywilnymi spotykacie się rzadko, w nagłych przypadkach, tak jak to było w stanie pogotowia w 2021 r.? Wtedy także pan na posiedzeniu Komisji obiecał, że wszystko będzie załatwione, że problemy zostaną rozwiązane. Zapytam jeszcze dodatkowo, jakie jest działanie ministerstwa, czy to jest świadome działanie, że w Policji ma zostać jedynie właśnie policjant, kosztem tego, o czym była tu już mowa, kosztem pracownika cywilnego? Zamiast pełnić służbę zewnętrzną, policjant będzie zajmował się sprawami urlopowymi – jest z nami zastępca komendanta głównego, to może nam odpowie – sprawami płacowymi, przygotowaniem różnych projektów, ofert, pism do nadzoru budowlanego, bo pewnie w ostatnim czasie takie pisma też były kierowane, trochę z przypadku, bo wiadomo, co stało się w komendzie głównej – podaję takie przykłady. Dlaczego tak jest i czy to jest normalne, czy ten dialog nie powinien być prowadzony regularnie, cały czas, by nie były potrzebne takie spotkania, takie posiedzenia Komisji, takie ponowne – jak przypuszczam – wypowiedzi strony społecznej, bo coś jednak złego się dzieje?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie ministrze, o udzielenie odpowiedzi. Panie przewodniczący, udzielię panu głosu.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Panie pośle Sipiery, jeżeli pan przewodniczący chce, to porównanie jest takie, że te kobiety kiedyś i tak wygrały.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie pośle Zimoch, nie udzielałem panu głosu.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ja powiem tak: ceniąc sobie pana posła Zimocha, jego umiejętności komentatorskie, ale także działalność poselską, panie pośle – pan wie, że ja pana cenię i szanuję – niestety minął się pan z prawdą, bo ja nigdy takiej obietnicy, że wszystkie problemy zostaną załatwione, nie składałem, bo nigdy nie ma takiego stanu. To nie jest tak, że obiecałem ogromne podwyżki. Obiecałem, że będziemy pewne rzeczy robić i tam się sporo w pewnym momencie działo. Pan zapytał, dlaczego nie chcieliśmy zmienić uregulowań statusu pracowników cywilnych w ustawie o Policji. Nie chcieliśmy w tej ustawie, bo pracownicy cywilni to także SOP, SG, PSP i przyznam się, że związki zawodowe chciały ustawy o pracownikach cywilnych służb mundurowych. Był nawet zgłoszony taki projekt – w mojej ocenie niedopracowany legislacyjnie ze strony związkowców, ale też nie oczekuję od związkowców, żeby mieli bardzo dobrych legislatorów. Rozumiem, że był to projekt, który miał zacząć pewne elementy. Ja nawet mam przy sobie taką ustawę, której projekt stworzyliśmy, chcieliśmy pewne rzeczy uregulować w tym projekcie. Przyznam się, że uzgodniliśmy tam właśnie takie rzeczy, że komendant główny danej formacji będzie zwierzchnikiem kadrowym wszystkich pracowników cywilnych; w tej chwili tak nie jest. Chcieliśmy uregulować prawa i obowiązki, chociażby w myśl ustawy o pracownikach samorządowych, bo pracownicy samorządowi coś takiego mają. Rzeczywiście chcieliśmy ujednoczyć status, nie likwidować służbę cywilną, tylko ujednoczyć status pracowników cywilnych, bo w tej chwili dwóch pracowników siedzi naprzeciwko siebie i jeden jest pracownikiem niemnożnikowym, a drugi jest w służbie cywilnej. Oczywiście są przepisy, i to chyba przepisy konstytucji, które mówią, że w urzędach kierownicze stanowiska muszą pełnić funkcjonariusze służby cywilnej. Zgadzam się, pewnie tak jest i pewnie byśmy pewne rzeczy dopracowali.

Chciałem przeprowadzić w tej ustawie jeszcze jedną rzecz – zagwarantować, że średnie wynagrodzenie pracownika cywilnego formacji będzie określone procentem średniego wynagrodzenia funkcjonariusza, czyli jeżeli przekładamy podwyżkę funkcjonariuszom, to automatycznie w następnym rozwiązaniu budżetowym rośnie także budżet wynagrodzeń dla pracowników cywilnych. Przyznam się, że z niezrozumiałych mi względów zostałem niezwykle mocno zaatakowany poprzez media, przez jedną z pań związkowych, szefową Związku Zawodowego Pracowników Policji, która stwierdziła, że projekt, który my żeśmy przygotowaliśmy, który daliśmy w formie roboczej związkom zawodowym, został a) przekazany mediom, b) stwierdzono, że ta ustawa upokarza pracowników cywilnych. Taki mam tu tytuł, nawet sobie wydrukowałem. Nie potrafiłem zrozumieć, dlaczego tak jest i nie potrafię zrozumieć, dlaczego nie została ta uwaga, że coś jest nie tak w tym projekcie, zgłoszona w formie dialogu. Nie zadzwoniono do ministerstwa i nie powiedziano: chcemy innych rozwiązań, tylko ktoś wziął projekt, poszedł do mediów i powiedział, że projekt nas upokarza. Po czymś takim ciężko naprawdę kontynuować dobrą wolę w pracach nad projektem.

To była pani... to pani była, aha. Rozumiem, że ma pani inną koncepcję, niemniej jednak uważam, że zagwarantowanie pewnego procenta do wynagrodzenia... Inaczej: zagwarantowanie pracownikom cywilnym wzrostu wynagrodzeń wraz z funkcjonariuszami w podobny sposób procentowy będzie gwarancją utrzymania pewnych pozycji prawnych. Ja widziałbym taki zapis, że średnie wynagrodzenie pracownika cywilnego nie może być mniejsze niż dany procent pensji funkcjonariusza. W tym projekcie było 75%. Dodam, że dzisiaj, patrząc na Policję, to średnie wynagrodzenie pracownika cywilnego to jest mniej więcej 66% wynagrodzenia funkcjonariusza, licząc z głowy, może tro-

szczękę więcej. I chciałem powiedzieć tak: ze związkami zawodowymi służb mundurowych prowadzimy dialog i ten dialog jest dobry. Wywiad tej pani w mojej ocenie był pewnym sygnałem, który uznałem, że albo związki nie mają uzgodnionego stanowiska, nie wiedzą, w którą stronę iść, albo że nie chcą takiej ustawy. Ja, mówiąc szczerze, byłem zdezorientowany tą sytuacją, niemniej jednak nadal podtrzymuję wolę pracy i wypracowania takiego przepisu, który dawałby przynajmniej pewność, jeśli chodzi o wynagrodzenia. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Ponieważ została wywołana pani przewodnicząca Joanna Stec-Trzpil, to oddam głos pani przewodniczącej jako pierwszej, a potem ewentualnie proszę o kolejne zgłoszenia ze strony związkowej. Następnie głos zabierze pan minister i posłowie, jeśli będą chcieli. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji Joanna Stec-Trzpil:

Joanna Stec-Trzpil, ZZ PP. Tak, ma pan, panie ministrze, rację, to ja wypowiedziałam się w mediach w tym zakresie, ale chciałabym się odnieść do pana wcześniejszych wypowiedzi, zanim dojdę do tego clou, które pan wywołał na końcu. Mianowicie mówił pan, że w ciągu lat 2016–2023 wynagrodzenie pracowników wzrosło o 71,1%. To prawda, tylko przy tym jeżeli zaraz pan cytuję kwestię, że było w tym 49 płacy minimalnej, to nasze wynagrodzenia wzrosły tylko o 22% w skali do wszystkich wzrostów kosztów życia i w skali tego... Nie słyhać mnie? Nie wiem, bo pan minister z kimś rozmawia i nie wiem, czy mam mówić. Poczekam.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Niech pani przewodnicząca kontynuuje, a ja bym prosił pana przewodniczącego o nieprowadzenie rozmowy z panem ministrem. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca KK ZZPP Joanna Stec-Trzpil:

Padła również taka informacja z ust pana ministra, że nasze wynagrodzenie rośnie po to, żeby nadażyło za relacją wynagrodzenia do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. To jak to się ma do tego, że ta relacja w skali roku 2016 wynosiła 0,74, a w 2023 r. będzie wynosiła 0,43? Gdzie jest to gonienie do relacji? Jest to również w uzasadnieniu do ustawy modernizacyjnej, która nam dała w 2022 r. 356 zł więcej od wszystkich osób zatrudnionych w państwowej sferze budżetowej, czyli wszyscy dostali po 4,4%. Zatem gonienie tej relacji, tego wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej przez nas jest praktycznie niemożliwe, dlatego że widzimy, że ta relacja zbliża się do coraz niższych wartości. Co to pokazuje? To pokazuje, że coraz większy procent pracowników otrzymuje płacę minimalną, niezależnie od zadań, charakteru wykonywanych zadań, odpowiedzialności, kompetencji. Mówimy o największej grupie zawodowej spośród wszystkich podległych ministrowi spraw wewnętrznych i administracji i pan mówi, że propozycja ZZPP dotycząca wpisania pracownika Policji do ustawy pragmatycznej, do ustawy o Policji nie została potraktowana poważnie przez ministerstwo z tego względu, że ministerstwo musi rozpatrywać sprawy wszystkich służb mu podległych. Pytam się więc, jak ma się do tego art. 3a, 5a, 5aa w ustawie o Straży Granicznej, w której są wymienieni pracownicy Policji oraz uprawnienia dyrektora generalnego urzędu w tym zakresie? Jak się ma do tego ustawa o SOP, której art. 9, 14, 15 itd. reguluje status zatrudnienia pracownika w SOP? Jediną ustawą pragmatyczną, w której nie ma wzmianki, jest tylko i wyłącznie ustawa o Policji i tym się kierowaliśmy. Kierowaliśmy się ustawami, które funkcjonują...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan pozwoli, pani przewodnicząca za chwilę skończy.

Przewodnicząca KK ZZPP Joanna Stec-Trzpil:

Wymieniłam dwie ustawy, w których są te zapisy. Wymieniliśmy też ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej, która łączy status funkcjonariusza i pracownika, normuje również rzeczy, które na tej sali dzisiaj padły, czyli np. łatwiejsze przejście ze stosunku

pracy na stosunek służbowy, jeżeli ktoś posiada odpowiednie kompetencje i kwalifikacje. Zatem jest szereg uregulowań, które naszym zdaniem, i zdaniem nie tylko strony społecznej, ale również pracowników, którzy od wielu, wielu lat, kilkunastu, kilkudziesięciu pracują w Policji, są rozwiązaniem najbardziej przez nas pożądanym, pokazującym naszą tożsamość. Tak bardzo byśmy chcieli, żeby w ustawie o Policji była o nas wzmianka, a co za tym idzie, w konsekwencji być może znalazłyby się w przyszłości środki, bo te środki, które zagwarantował do tej pory pan minister, nawet w tych dwóch ustawach, za które bardzo dziękujemy, nijak się mają jednak w aspekcie wzrostu wszystkich wynagrodzeń w innych urzędach w państwie polskim. I to pokazuje m.in. fakt, że dla pracowników komend powiatowych i miejskich do średniej np. państwowych inspektoratów weterynaryjnych w tej chwili brakuje 490 zł, do usług żeglugi śródlądowej 958 zł, do wojewódzkich inspektorów transportu drogowego 1243 zł czy do KPRM 2726 zł. To są te relacje i różnica wzrostu wynagrodzeń, która pokazuje, że przy każdorazowym procentowym regulowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej ten, kto ma najmniej, dostanie zawsze najmniejszą kwotową wartość, taka jest zasada. Dlatego cieszę się, że padło tu ze strony któregoś z państwa posłów zapytanie, dlaczego nie ma zasady, że procentowa wartość wzrostu wynagrodzeń jest uzależniona od wysokości wynagrodzeń, które już funkcjonują, czyli że ten, kto ma najmniej, powinien dostać procentowo jak najwięcej, po to żeby te rozbieżności w różnych urzędach, które nie wiadomo czym są podyktowane, nie były aż tak wielkie.

Poza tym zadał pan minister pytanie panu posłowi Zimochowi, co pan zadeklarował rok temu. Rok temu, panie ministrze, zadeklarował pan, że nie spotkamy się za rok i nie będziemy rozmawiali o płacy minimalnej oraz że – cytuję, możemy odtworzyć to posiedzenie: nie będzie wśród pracowników Policji osób zarabiających w przyszłym roku płacę minimalną. Zatem panie ministrze, jaka wartość w tym momencie jest potrzebna na wzrost płacy minimalnej w 2023 r. dla pracowników Policji z rozbiciem na korpus i na pracowników nieobjętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń? Czy w tym roku jesteśmy również w takiej samej sytuacji postawieni jak 2 lata temu, 3 lata temu i wszystkie lata poprzednie, czyli znowu nie mamy na ten wzrost płacy minimalnej w budżecie Policji ani jednej złotówki i znowu musimy generować z tych pieniędzy, które są adresowane dla wszystkich urzędów, czyli z podwyżki 7,8%, która – jak już tu padło – jest kwotowo najmniejsza ze wszystkich urzędów w całym państwie polskim. Zatem panie ministrze, tak, to padło w październiku 2021 r. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pan minister od razu prosił o głos, żeby pani przewodniczącej odpowiedzieć, a potem poproszę kolejną osobę.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Powiedziałem, że wzrost będzie w zeszłym roku o pewien procent plus dokładamy do wzrostu płacy minimalnej. I każdy miał mieć do płacy minimalnej podniesioną pensję plus dodatkowy procent. Daliśmy na to pieniądze i do tego oczywiście żeśmy się zobowiązali. W takim sensie mówiłem, że ci, którzy zarabiają najmniej, nie będą mieli procentu tego dla wszystkich podniesionego, tylko do płacy minimalnej podwyżka plus procent i tak było, pani przewodnicząca. Ja nie wiem, skąd pani ma wskaźniki relacji do średniego wynagrodzenia w gospodarce. Według mnie dzisiaj średnie wynagrodzenie w gospodarce narodowej to 6400 zł, a jeśli mamy w Policji 5070 zł, to jest to 80% średniego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Wzrost w gospodarce narodowej był podobny jak wynagrodzeń pracowników cywilnych i wyniósł około 70%, może minimalnie więcej. Ale rozumiem, że gdyby za rządów PiS nie rosła płaca minimalna, a można sobie coś takiego wyobrazić, to moglibyśmy powiedzieć, że obecnie średnia wynagrodzeń jest ponad dwa razy wyższa niż płaca minimalna w 2015 r. Ilu pracowników miało płacę minimalną w 2015 r.? Ma pani takie dane? Pani przewodnicząca, ja wiem, jaki jest stan faktyczny, tylko nie jestem w stanie zrozumieć, w jaki sposób ustawa o pracownikach służb mundurowych, projekt ustawy, który został przekazany państwu z prośbą, żeby nie wychodzić na zewnątrz, bo to nie jest żaden oficjalny projekt rządowy, to my zrobiliśmy w ministerstwie, po czym pani idzie w imieniu swoich koleżanek, jak rozumiem,

do dziennikarza, daje go dziennikarzowi i mówi, że projekt was upokarza. Dziennikarz nie dostał, ale opisał główne rzeczy, ja mam ten artykuł. Wie pani, jeżeli prowadzimy dialog i umawiamy się na coś, to ten dialog prowadzimy z zachowaniem tego, na co żeśmy się umawiali. A jeżeli chcemy siebie wzajemnie podchodzić, oszukiwać, torpedować zakulisowymi działaniami, to ja w to nie wchodzę, bardzo przepraszam. Cenię sobie dialog ze związkowcami, bo mówią do mnie szczerze, ja mówię do nich szczerze, choć często się nie zgadzamy. Ale naprawdę często rozmawiam ze związkowcami, drzwi mojego gabinetu są otwarte, jeżeli ktoś zadzwoni i poprosi o spotkanie – zawsze, zawsze... bo panie do mnie nie dzwonią.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pani przewodnicząca, ja pani oddam głos, ale prosiłbym nie przeszkadzać.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Musimy przyjąć zasady tego dialogu i trzymać się ich, nie może być tak, że jedna strona będzie faulowała. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Minutę tylko, pani przewodnicząca, bo pani koleżanka się zgłasza.

Przewodnicząca KK ZZPP Joanna Stec-Trzpił:

Okej. Ja jeszcze chciałam tylko powiedzieć, panie ministrze, że gdybym przyniosła korespondencję, która prosi, żąda, domaga się, błaga pana, żebyśmy się spotkali, to nie byłoby mnie tu dzisiaj widać. I bardzo tego żałuje, bo gdybym przed sobą ją rozłożyła, to nie byłoby mnie widać i nie byłoby ani jednej odpowiedzi, którą pan w odpowiedzi mógłby położyć przed sobą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Tomasz Szymański (KO):

Czyli rozumiem, że się nie spotykacie z panem ministrem?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję i udzielam głosu pani wiceprzewodniczącej.

Wiceprzewodnicząca KK ZZPP Danuta Hus:

Danuta Huss, wiceprzewodnicząca ZZPP. Tak jak pan minister stwierdził, dialog był intensywny, ale tylko w pierwszej połowie roku 2021. Zamknął się w czerwcu i od czerwca praktycznie, pomimo naszych próśb, pism i kontaktów z pełnomocnikiem, bo niestety pan minister tak sobie życzył, żeby za pośrednictwem pełnomocnika się kontaktować i tak też robiliśmy, nie doprosiliśmy się żadnego spotkania. Dlatego znowu się spotykamy na tej sali. Oczywiście wolelibyśmy z panem się dogadać, bo wiemy, że pana rola jest bardzo kluczowa, jeżeli chodzi o nasze problemy i nasze sprawy, o pomoc dla nas, ale niestety jakoś ten dialog nie funkcjonuje.

Jeżeli chodzi o płacę minimalną, to w zeszłym roku wyrównanie do płacy minimalnej plus 4,4 i modernizacja, jak widać, nie poprawiła sytuacji pracowników Policji, a ponadto z tego co wiemy, to ta dopłata do płacy minimalnej została wygenerowana ze środków Policji, gdzie w tej chwili mamy dziurę w rzeczówce. Na dodatek na dzień dzisiejszy, czego nie powie strona służbowa, ta dziura się powiększyła. Z tego co wiem, bo akurat z ludźmi rozmawiam dość często, narzekają oni np. na warsztatach, że nie mają środków na części zamiennie do samochodów. Mamy piękny sprzęt, mamy komputery, ale praktycznie tego zaplecza w sensie części zamiennych, tonerów itd. zaczyna brakować. Brakuje środków na biegłych, brakuje środków na opłacenie w niektórych jednostkach paliwa...

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Gdzie? Natychmiast mi to powiedzieć.

Wiceprzewodnicząca KK ZZPP Danuta Hus:

Ja teraz panu tego nie powiem. Mówię o tym, co mi mówią pracownicy, a nie kierownictwo. Ponadto chciałam powiedzieć, tak myślę, że zadaniem komendantów wojewódzkich,

komendanta głównego powinno być zapewnienie bezpieczeństwa państwa, a nie kombinowanie czy myślenie o tym, skąd pozyskać środki na funkcjonowanie Policji. Powiem jeszcze jedną rzecz, jeżeli chodzi o płacę minimalną. Spłaszca się nam wynagrodzenie, jest coraz mniejsza gradacja pomiędzy poszczególnymi stanowiskami. Wczoraj byłam na spotkaniu z pracownikami w komendzie miejskiej powiatowej, gdzie pracownica pracuje w informatyce, ma dostęp do dokumentów ściśle tajnych, zarządza dostępem do systemów informatycznych i będzie właśnie zarabiała... już jest na płacy minimalnej teraz w styczniu, ma wyrównanie do płacy minimalnej i nie wiem, co będzie w lipcu, kiedy płaca minimalna wzrośnie do 3600 zł, na co środków w budżecie, z tego co wiem, nie ma. Chciałam też powiedzieć, że jest to kobieta samotnie wychowująca nastolatka, nie stać ją na mieszkanie, mieszka w budynku socjalnym, bez wygód. Proszę mi powiedzieć, bo pracownicy Policji mają również wpisane niebezpieczeństwo, zagrożenie korupcją i naciskami grup przestępczych, ile ci pracownicy jeszcze wytrzymają i będą lojalni za te marne pieniądze? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Kto jeszcze? Bardzo proszę i proszę się przedstawić.

Przewodnicząca Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Pracowników i Funkcjonariuszy Policji z siedzibą w Gdańsku Iwona Adamczyk-Rosinka:

Dzień dobry. Iwona Adamczyk-Rosinka, NSZZ „Solidarność” Pracowników i Funkcjonariuszy Policji z siedzibą w Gdańsku. Panie ministrze, szanowni państwo, nie będę mówiła o statystyce, bo statystykę wszyscy znamy i jest ona dla pracowników Policji przerażająca. Powiem o jednej ważnej rzeczy, o wynagrodzeniach, o których cały czas mówimy. Z wyłączeniem kadry kierowniczej tak naprawdę każdy z tych pracowników otrzymuje niecałe 3 tys. zł miesięcznie na rękę. Nie będę państwu mówiła o tym, jak ma się z tego utrzymać pracownik Policji, jak ma iść do pracy i myśleć o tej pracy, a nie o swoim wynagrodzeniu. Szanowni państwo, wszyscy wiemy, że praca pracowników jest nierozzerwalnie związana ze służbą funkcjonariuszy. Bez nas tej służby tak naprawdę nie ma. My odchodzimy z pracy, w komendach wojewódzkich brakuje już w tej chwili od 70 do 80 osób, mamy wakaty na poszczególnych stanowiskach. Ważne pytanie: gdzie ci pracownicy odchodzą? Oni nie odchodzą do korpo, oni odchodzą do budżetu – a gdzie? Odchodzą do SG, odchodzą na uniwersytety, do administracji i do wielu innych firm budżetowych, do skarbowki oczywiście. A dlaczego? Bo tam się zarabia od 700 zł wzwyż więcej; bywa, że nawet do 1000–1500 zł. Oni odchodzą nie dlatego, że mają taką fanaberię, tylko odchodzą z konieczności. I co się robi? Prosto – zastępuje się nas funkcjonariuszami, to co pan powiedział. Taka jest rzeczywistość, taka jest prawda. A dlaczego? – pytam wielu komendantów. Bo na funkcjonariusza zawsze otrzymam środki łatwiej i prościej.

Szanowni państwo, zobaczcie, co się dzieje w ogłoszeniach, jaki mamy tam chaos. To się w głowie nie mieści, że np. na stanowisko inspektora otrzymujemy wynagrodzenie o kilkanaście procent wyższe niż np. na starszego specjalistę czy specjalistę. Ja podam państwu przykład z jednej z komend wojewódzkich. Ostatnio pożegnaliśmy biegłego i co musieliśmy zrobić? Musieliśmy zamknąć pracownię i wysokospecjalistyczny sprzęt został rozdany na cały wydział w laboratorium, bo nie ma kto na nim pracować, nie ma takiego biegłego. Był to biegły posiadający takie kwalifikacje, jakie posiada 80 osób na świecie. Co my dalej zrobimy? Bo myślimy też o przyszłości. My mówimy tutaj o pracownikach tej administracji, ale naprawdę tracimy bardzo wysoką kadrę specjalistyczną. Co jeszcze jest ważne? Za te proponowane wynagrodzenie kto przychodzi? Nikt. Albo emeryt, który chce dorobić, albo całkowicie młode osoby, które nie mają żadnego doświadczenia i przez to jakość pracy w Policji spada, czego na pewno kadra, która jest na posiedzeniu, doświadcza. Dziękuję bardzo.

Jeszcze jedno zdanie. Panie ministrze, jeszcze odniosę się do tego, co pan mówił o naszych wynagrodzeniach. W 2015 r. – a jestem tego akurat przykładem – za nasze wynagrodzenie można było kupić np. 3 tony węgla, ekogroszku, a w tej chwili niecałą tonę i to chyba też obrazuje spadek naszych wynagrodzeń. Panie ministrze, a z jakimi zobowiązaniami Policja weszła w nowy rok? Czy pan minister wie o tym, że za 10–15 zł musimy prosić o przedłużony termin płatności? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję ślicznie. Jeszcze jedna pani chciała zabrać głos, tak? Bardzo proszę i proszę się przedstawić.

Wiceprzewodnicząca Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ Pracowników Policji Joanna Rosińska:

Dzień dobry, nazywam się Joanna Rosińska, reprezentuję NSZZ PP. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przysłuchiwałam się słowom pana ministra Wąsika, który przedstawił sytuację pracowników, przytaczając średnie wartości, jakie każdy pracownik tak bardzo lubi, ponieważ nijak one się mają do rzeczywistości. Przedstawił pan minister też podwyżki na przestrzeni lat. Sytuacja może wydawać się dobra, więc dlaczego faktycznie jest tak źle? Jest tak źle, ponieważ już od dawna pracownicy zaczynają odchodzić z formacji, bo nie są w stanie utrzymać rodzin za to wynagrodzenie. Wakat pracowniczy zwiększył się od 2015 r. o 100%. Była tu też mowa o płacy minimalnej – 61% pracowników nieobjętych mnożnikowym systemem wynagradzania oraz 28% pracowników korpusu służby cywilnej posiada miesięczne wynagrodzenie będące pochodną płacy minimalnej, a czeka nas jeszcze jedno lipcowe podniesienie płacy. Nastąpiło totalne spłaszczenie wynagrodzeń pracowników i znam przypadek, panie ministrze, że kierownik kancelarii tajnej chciał objąć stanowisko konserwatora, bo wynagrodzenie było identyczne, a odpowiedzialność nieporównywalna. Odniosę się również do kwestii, która też jest dla nas bulwersująca, ponieważ MSWiA nie zapewniło środków w budżecie Policji na wyrównanie do najniższej krajowej w 2023 r. I padło tutaj z ust pana ministra, że będzie można zrealizować podwyżki 7,8%, średnio o 367 zł. To mam takie pytanie, jak komendanci mają znaleźć środki na tę podwyżkę, skoro nie otrzymali środków na wyrównanie do najniższej krajowej? Skok z 3010 do 3490 zł to jest prawie 16%, ustawa gwarantuje 7,8%, matematyka nie kłamie.

Kolejna sprawa, która mnie bulwersuje, ponieważ sama wysyłałam pisma do pana ministra o spotkanie, to pana zapewnienie, że jest pan otwarty na dialog, że pana drzwi są otwarte. To ja pytam które drzwi, panie ministrze? Mam na mailach – mogłabym tu je pokazać – setki pism, w których się zwracamy do pana o spotkanie. Może dziesiątki. Spotyka się pan ze związkami, ale nie pracowników cywilnych Policji. Ze związkami funkcjonariuszy oczywiście, ale nasze problemy są zawsze daleko z tyłu. I tak dla kontrastu chciałabym, panie ministrze, aby pan posłuchał słów komendanta głównego Policji z 7 listopada zeszłego roku z obchodów święta służby cywilnej, który powiedział – cytuję: Nie ma polskiej Policji bez pracowników Policji – koniec cytatu. To niepodważalnie pokazuje, jak kluczowe zadania wykonują pracownicy Policji. Szanowni państwo, nasza formacja, kolokwialnie mówiąc, produkuje bezpieczeństwo. Czy zatem w obecnych czasach stać nas na ryzyko utraty bezpieczeństwa? Bo w zasadzie brak działań resortu do tego prowadzi.

I na koniec, żeby nie przedłużać, odniosę się do kwestii uregulowania statusu pracowników Policji, ponieważ mowa była tutaj o tym, że my jako związki zawodowe złożyliśmy do pana ministra projekt zmiany ustawy o Policji w 2021 r. Pan minister, jak sam powiedział, nie jest przychylny ku temu. To jak to się ma do kwestii takiej, że w międzyczasie został uregulowany status psa i konia służbowego w Policji. Czyli my jesteśmy gdzie, panie ministrze?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Są przepisy, które regulują status pracownika cywilnego.

Wiceprzewodnicząca KKW NSZZ PP Joanna Rosińska:

Tak, panie ministrze, ale nie poświęca pan nawet tyle uwagi. I tak delikatnie jeszcze zahaczając o tę ustawę, kiedy wywołał pan panią Trzpil do tematu, chciałam wyjaśnić, dlaczego nas tak bulwersowała ta ustawa. Jak pan minister powiedział, nie będziemy tu mówić o konkretach, ponieważ sam pan jej nie upublicznił, ale chodzi o taką kwestię – i tę jedną tylko poruszę – ponieważ powiedział pan, że chce pan powiązać wynagrodzenie pracownika z uposażeniem funkcjonariusza. To nas cieszy, ale przy określaniu wynagrodzenia pracowników i funkcjonariuszy należy brać te same składniki, a w tej ustawie jest tak, że uposażenie policjanta to wielokrotność kwoty bazowej wraz z nagrodą roczną, zaś

jako przeciętne wynagrodzenie pracownika w tejże ustawie rozumie się wynagrodzenie inne, wszystkie składniki, czyli to jest nieproporcjonalnie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pani przewodnicząca, proszę zmierzać do końca.

Wiceprzewodnicząca KKW NSZZ PP Joanna Rosińska:

Reasumując, panie ministrze, my jesteśmy otwarci na dialog, i mówimy o tym po raz kolejny, więc mam nadzieję, że padną z pana ust deklaracje, że jak z tej sali wyjdziemy, to się spotkamy i wskaże nam pan te odpowiednie drzwi, do których mamy pukać. Dziękuję państwu za uwagę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan minister prosił o głos, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Chciałem powiedzieć, że oczywiście posługuje się pani nieprawdziwymi informacjami. Wielokrotność kwoty bazowej to są wszystkie... całość wynagrodzeń policjanta, całość, wszystko, łącznie ze wszystkimi dodatkami i nagrodą roczną. I chcieliśmy dokładnie w ten sam sposób uregulować jako procent tej kwoty wynagrodzenie dla pracowników cywilnych. Rzeczywiście, w tym roku nie mamy pieniędzy w budżecie na dołożenie powyżej 7,8% do płacy minimalnej, zgadzam się. Uregulujemy sprawę w ten sposób – my pieniędzy z wakatów nie oddamy do budżetu, nie przeznaczymy na benzynę, tylko na wszystkie niezbędne wydatki personalne pracowników. Tam, gdzie trzeba zrobić pracę za 4 osoby, ktoś robi pracę za 5 osób – one dostaną wszystkie pieniądze z 5 etatów. Nie przesuwamy tego na inne cele, jest zakaz przesuwania z płac pracowników cywilnych na inne cele, proszę być o to spokojnym. Odwołujecie się państwo do kwoty, do płacy minimalnej, która bardzo mocno rośnie, wiecie o tym doskonale. To dobrze, że rośnie, uważam, że to jest sukces tego rządu, że kwota minimalna tak rośnie, że ludzie nie mogą zarabiać poniżej pewnych kwot. I zdaję sobie sprawę, że tylko dlatego, że mocno rośnie ta kwota, ona czasami dogania niektórych pracowników czy część pracowników. Mówimy oczywiście o wynagrodzeniach średnich, ja podaję średnie, tu są także, szanowni państwo, w tej kwocie 5100 zł w Policji płace osób, które zajmują kierownicze stanowiska w Policji. Ale jak podaję kwotę z 2015 r. 2960 zł, droga pani, to tam też były kwoty wynagrodzenia kadry kierowniczej, więc proporcjonalnie ten wzrost był zawsze ten sam, 71%.

Mówi pani, że panią niepokoi spłaszczenie płac. Pani koleżanka, chyba przewodnicząca, która jako pierwsza zabierała głos, mówi o tym, że ci, którzy mają mniej, powinni mieć większy procentowo wzrost płac, a to właśnie prowadzi do spłaszczenia wynagrodzeń. Ja niestety często, rozmawiając z państwa związkami, nie rozumiem, jaki jest przekaz, jakie są oczekiwania, jakie są żądania. Pamiętam, jak siedzieliśmy na spotkaniu i uzgadnialiśmy podstawowe rzeczy do ustawy, którą mam tutaj, gdzie była reprezentantka państwa związku. Później słyszę, że ustawa jest w ogóle czymś złym i jest upokorzeniem dla państwa. Muszę mieć ze strony związków zawodowych czytelny sygnał, czego chcą związkowcy, czego chcą pracownicy, a dostaję właśnie od państwa związku sprzeczne informacje. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Bardzo proszę, proszę się przedstawić.

Członek Rady Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność” st. bryg. Sebastian Jarych:

Dzień dobry, Sebastian Jarych, Sekcja Krajowa Pożarnictwa NSZZ „Solidarność”. Akurat nasza sekcja skupia i funkcjonariuszy, i strażaków, dlatego mogę powiedzieć tyle, szanowni państwo: nie jest prawdą, że kwestie dotyczące pracowników cywilnych nie były omawiane z panem ministrem i nie jest prawdą, że był jakikolwiek problem z takimi spotkaniami. Przypominam sytuację, przynajmniej w Państwowej Straży Pożarnej, że nawet ze środków z oszczędności na funkcjonariuszach były zwiększane środki płacowe dla cywili i to było robione przez związek zawodowy straży skupiający i funkcjonariuszy, i pracowników. To,

że w Policji liczba związków jest przerażająca, to też jest prawda i być może z tego wynika taki wielogłos. Odnosząc się natomiast do omawianych kwestii...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Nie, nie, nie może być wielogłosu, panie przewodniczący, dlatego że wszystkie cztery panie mówiły jednym głosem, więc niech pan nie mówi o wielogłosie. Mówi pan o wielogłosie między służbami mundurowymi. Tu nie było wielogłosu, wszystkie cztery panie twierdziły, że tego dialogu nie ma, więc proszę nie mówić o wielogłosie.

Członek rady KSP NSZZ „Solidarność” st. bryg. Sebastian Jarych:

Ale ja nie o tym mówiłem, panie przewodniczący, gdyby mi pan pozwolił dokończyć zdanie, to zapewne by pan usłyszał, co chciałem powiedzieć.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale słyszałem to, co usłyszałem.

Członek rady KSP NSZZ „Solidarność” st. bryg. Sebastian Jarych:

Po czym pan mi przerwał, a nie wie pan, co chciałem powiedzieć.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze, proszę bardzo, niech pan powie.

Członek rady KSP NSZZ „Solidarność” st. bryg. Sebastian Jarych:

Dziękuję. Chciałem powiedzieć np. w zakresie, o którym była mowa, czyli czy spłaszczamy, czy rozsuwamy. I teraz szanowni państwo, jeżeli chodzi o konkretne postulaty, powiązanie z uposażeniami płac cywili, to wydaje się to jak najbardziej rozsądnym podejściem, bo rzeczywiście zaoszczędza to tej dyskusji za każdym razem, czy cywile też powinni dostać podwyżki i jakie, i nie obciąża np. później oszczędności funkcjonariuszy zasilaniem budżetów na płace. Spłaszczanie jest z punktu widzenia przynajmniej tego, co dzieje się w PSP, u funkcjonariuszy absurdem. W tej chwili główne odwołania od decyzji, jakie mamy w PSP i które przynajmniej z poziomu związkowego oceniamy, to są odwołania o przeniesienia na wyższe stanowiska służbowe, bo różnica wynosi 20 zł, a ilość obowiązków jest przerażająca. Spłaszczenie jest tak mocne, że to po prostu... więc pomysł któregoś z panów posłów – chyba opuścił już salę pan poseł, który to mówił – naprawdę, szanowni państwo, zastanówcie się. Sytuacja, w której w PSP awans o... nie chcę skłamać... o 15 grup i 15 stopni to jest różnica rzędu 2 tys. zł, czyli 30 awansów daje 2 tys. zł różnicy, tj. między stażystą a komendantem powiatowym. Tak to wygląda – 20 zł w grupie, 20 zł w stopniu i między korpusami chyba 50 zł różnicy, tak jest spłaszczona siatka płac w tej chwili. Są jakieś próby zmiany tego, ale tak jak pani powiedziała, później się kończy to tak, że nikt nie chce nigdzie awansować, bo to jest mnóstwo odpowiedzialności za żadne pieniądze, więc to nie jest ta droga.

Następna kwestia... przepraszam, że to powiem, ale nawet nie kojarzę, z jakiej partii jest pan poseł, ale powiem tak...

Poseł Tomasz Szymański (KO):

Przepraszam, a co to ma do rzeczy, panie związkowcu? Pozwala pan sobie trochę na wycieczki osobiste. Ja jestem wiceprzewodniczącym Komisji, proszę pana. Co to ma do rzeczy?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Nie, nie, chwileczkę.

Członek rady KSP NSZZ „Solidarność” st. bryg. Sebastian Jarych:

Czy jest pan z Platformy albo z PSL?

Poseł Tomasz Szymański (KO):

Panie, co to ma do rzeczy?

Członek rady KSP NSZZ „Solidarność” st. bryg. Sebastian Jarych:

Zaraz panu odpowiem.

Posel Tomasz Szymański (KO):

Tak, jestem z Koalicji Obywatelskiej. Co to ma do rzeczy? Bo nie bardzo rozumiem, do czego pan zmierza.

Członek rady KSP NSZZ „Solidarność” st. bryg. Sebastian Jarych:

Z Platformy pan jest, już panu odpowiem. Sytuacja jest taka: tak się nieszczęśliwie składa dla pana, a szczęśliwie dla mnie, że działalnością związkową zajmuję się od czasów rządów Platformy i przypomnę panu, że gdyby Platforma chociaż nie zabrała podwyżek inflacyjnych, to nie rozmawialibyśmy o tym poziomie płac, który mamy, tylko tysiąc albo półtora tysiąca wyższych. I panie pośle, może pan tego nie pamięta, ale wszystkie związki zawodowe służb mundurowych wychodziły na ulice i walczyły o 300 zł przez 8 lat. A teraz pan z taką łatwością mówi, że 60% podwyżki to jest mało. Panie pośle, powiem panu tylko tyle: w 2007 r. była ustawa modernizacyjna, zresztą uchwalona za poprzednich rządów PiS, która ustawiła trochę wyżej, trochę podciągnęła płace funkcjonariuszy i która stworzyła etaty lepiej płatne u cywili.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Chwileczkę, powiem panu jedną rzecz, zanim panu oddam głos, niech pan się nie śmieje. Jesteśmy na posiedzeniu Komisji, rozmawiamy o pracownikach cywilnych, a nie o funkcjonariuszach, więc proszę odnosić się do pracowników cywilnych, a nie do funkcjonariuszy.

Członek rady KSP NSZZ „Solidarność” st. bryg. Sebastian Jarych:

Ale przed chwilą mówiłem o pracownikach cywilnych, jak pan mi przerwał.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Nie, pan mówił o funkcjonariuszach.

Członek rady KSP NSZZ „Solidarność” st. bryg. Sebastian Jarych:

Nie, powiedziałem, że były podwyżki dla funkcjonariuszy i nowe etaty dla cywili z urealnionymi płacami.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę się odnosić do pracowników cywilnych, bo to nie jest ta Komisja.

Członek rady KSP NSZZ „Solidarność” st. bryg. Sebastian Jarych:

Panie przewodniczący, ja rozumiem, że łatwo rzuca się... naprawdę, żeby było jasne. Ja jestem w stanie... wiele lat negocjowałem, negocjowałem reformę emerytalną, zmiany w systemie opieki zdrowotnej funkcjonariuszy i o to chodzi. Natomiast mówię o jednej rzeczy: gdyby nie decyzje wtedy podjęte, to chociażby podwyżki inflacyjne złożyłyby się – wszyscy możemy to łatwo policzyć – na około 20% wyższe uposażenia, bo taki był wskaźnik inflacji w tamtym czasie, a podwyżek było na 300 zł. Przypomnę: przy średnich płacach w wysokości ponad 4 tys. zł. Niestety, panowie, bardzo łatwo się mówi o innych, ale trzeba też się uderzyć we własne piersi, bo przypuszczam, że gdybyśmy teraz mieli tysiąc czy półtora tysiąca wyższe średnie płace u cywili i funkcjonariuszy, rozmowa też by była inna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. We własne piersi nie muszę się uderzać, także niech się pan o moje piersi nie martwi. Pan poseł Szymański? A potem pan poseł Zieliński.

Posel Tomasz Szymański (KO):

Bardzo proszę, bo ja pana związkowca pierwszy raz widzę na posiedzeniu Komisji i tutaj żywo pan się słusznie, widzę, wstawił za problemem pracowników cywilnych. Proszę zapoznać się z tematyką dzisiejszego posiedzenia Komisji, proszę pana. Natomiast chciałbym również przypomnieć panu, że pan mówi o 2007 r., wtedy, kiedy była ustawa modernizacyjna, i słusznie pan powiedział... a w listopadzie minionego roku czasami nie było protestu funkcjonariuszy? Był czy nie był? Był, czyli wszystko jest w porządku? Nie ma problemu? Ja ciekawy jestem, szanowny panie komendancie, państwo komendanci, szczególnie pionów powiatowych czy komend wojewódzkich, jak byście sobie poradzili, gdyby wasi informatycy z dnia na dzień odeszli z roboty i poszli do Biedronki na kasę. To są te same pieniądze. Oczywiście mówię o informatykach, bo wiem, jak bardzo ważny

mają zakres czynności i za co odpowiadają, panie ministrze. Pan ma świadomość, jaki zakres odpowiedzialności ma informatyk z komendy wojewódzkiej Policji, za jakie niektóre rzeczy odpowiada? I z dnia na dzień faceta nie ma w pracy – wszystko leży, nic nie funkcjonuje.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

A w której komendzie?

Posel Tomasz Szymański (KO):

A, panie, pan jest ministrem, pan ma komendanta głównego w Policji, zrobi pan kwerendę i zobaczy pan, jaki jest zakres obowiązków tychże ludzi. Nie tylko tych oczywiście. Jeżeli natomiast pan mówi o roku 2007, 2009, to pragnę przypomnieć, jaka była wtedy wartość pieniądza, ile można było wtedy kupić benzyny czy też paliwa, a nawet i chleba. Macie naprawdę bardzo krótką pamięć. W listopadzie protestowaliście na ulicach Warszawy. Ja rozumiem, pan tutaj dzisiaj przyjechał odegrać rolę i panu to wyszło idealnie. Proszę pana, my rozmawiamy z przedstawicielami federacji związków zawodowych służb mundurowych, ale pracowników cywilnych, i to jest jednogłos. Są niedoceniani i nie może być tak...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Prosiłbym o niezabieranie głosu, jeżeli pan nie chce, żebym pana wyprosił z Komisji. Proszę nie przeszkadzać panu, jak mówi. Ja panu oddam głos, ale proszę nie przerywać w tej chwili, dobrze? Panie przewodniczący, oddam panu głos po wypowiedzi pana posła. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Posel Tomasz Szymański (KO):

Proszę pana, zaraz będzie pan miał możliwość wypowiedzenia się. Dla mnie kluczową informacją, jaką czerpię z tego, jak się żyje pracownikom będącym w systemie mnożnikowym czy też w służbie cywilnej, będącym pracownikami komend powiatowych i wojewódzkich jest to, jak faktycznie wygląda sytuacja w Policji. Ci ludzie mają absolutnie pewną wiedzę, o wiele lepszą niż minister, niż komendanci, czego brakuje w danej komendzie powiatowej, jaka jest skala totalnego przygnębienia tych ludzi. Zastanawiają się codziennie, czy mają odejść z tej roboty, czy zostać faktycznie dla dobra państwa i firmy, w której pracują, bo to są nie tyle pasjonaci pracy, ale państwowcy, których państwo nie docenia. Ja wiem, że lepiej dać te pieniądze funkcjonariuszom, oczywiście, ja rozumiem państwa, tylko tak jak powiedziałem w swoim wystąpieniu, ci ludzie stanowią 1/5 składu osobowego formacji policyjnej. Nie ma Policji, nikt nie będzie realizował swoich zadań, bo to wszystko klęknie – ma pan tego świadomość i musi pan zrozumieć, że ci ludzie walczą oczywiście dla siebie o pieniądze, bo chcą godnie żyć i godnie pracować na interes bezpieczeństwa państwa polskiego. To trzeba zrozumieć, tu jest ten problem.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Teraz pan przewodniczący Zieliński.

Posel Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, szanowni goście, pan poseł Zimoch pytał o pracę podkomisji stałej do spraw modernizacji służb mundurowych, której przewodniczę i o dezyderat, pomysł, koncepcję, projekt dezyderatu w sprawie, o której dzisiaj rozmawiamy. Chciałbym odpowiedzieć panu, panie pośle, że podkomisja zajmowała się na swoich posiedzeniach różnymi aspektami modernizacji służb mundurowych, zgodnie z jej celem powołania. Zwoływane były także posiedzenia podkomisji poświęcone sprawie statusu i wynagrodzeń pracowników cywilnych służb mundurowych. Nie wszystkie zwołane posiedzenia się odbyły z powodów obiektywnych, bo czekaliśmy przede wszystkim na wyniki prac, jakie toczyły się w trybie wykonawczym w relacjach pomiędzy MSWiA a związkami zawodowymi. Otrzymywaliśmy informacje, że takie prace się toczą, zresztą pan minister o tym mówił, że był projekt ustawy o statusie pracownika cywilnego Policji czy w ogóle służb mundurowych. Były kontakty, różnie oceniane przez państwa, bo pan minister inaczej je ocenia, a przedstawicielki związków zawodowych inaczej, co jest też w jakimś stopniu zrozumiałe. Ale my jako podkomisja

czekaliśmy na to, że będziemy w pewnym momencie może mieli jakieś realne podstawy do tego, żeby zająć stanowisko w tej sprawie i żeby nie spotkać się po to, aby przyjąć dezyderat, bo dezyderat jest łatwo napisać i go ogłosić, tylko uważam, że dezyderat jako manifest polityczny nie ma większego sensu. On powinien mieć głębszą podstawę, taką, żeby wskazywał sposoby rozwiązania problemu. Dotychczas jakby do tego nie doszło, ale mimo wszystko jestem optymistą, że do tego kiedyś dojdzie.

Dziękuję panu ministrowi za przypomnienie wszystkich decyzji, które miały miejsce w ciągu ostatnich 7 lat, jeżeli chodzi o podwyżki, w obecnej kadencji rządu, w poprzedniej kadencji rządu. O tym na ogół się zapomina, a zapominać nie należy, bo to są jednak istotne działania, które przyniosły określone efekty, jeżeli chodzi o relację w stosunku do tego, co było wcześniej. Te podwyżki były znaczące w pierwszej kadencji rządów PiS i teraz, a możliwe były dzięki programom modernizacji. Oczywiście mam świadomość, że one nie są wystarczające. Mało tego, na skutek różnych przyczyn, które zaistniały potem, w ostatnim czasie szczególnie, jeżeli chodzi o wzrost cen, inflację, relacje do innych zawodów, wyraźnie widać dzisiaj, że problem ten nabrzmiewa, właściwie można powiedzieć, że nabrzmiał, mimo że – jeszcze powtarzam – nie można zarzucić, że nic nie było robione w tej sprawie, bo sporo było robione, ale mimo to jest problem. Trzeba szukać w moim przekonaniu rozwiązań na przyszłość, bo rzeczywiście może być problem z obsadą stanowisk cywilnych w Policji i innych służbach mundurowych, trzeba oczywiście dążyć do tego – to jest zadanie nasze jako państwa – żeby zapewnić godne wynagrodzenie, tak jak uposażenie funkcjonariuszom, tak wynagrodzenie pracownikom cywilnym.

Pojawiło się parę pomysłów, myślę, że bardzo ciekawych w tych państwa pracach i prosząc o to, żeby był prowadzony dialog jednak oparty nie na emocjach, tylko dobrej empatii wzajemnej. Myślę, że dojdzie do tego, że państwo opracujecie w relacjach ministerstwo – związki zawodowe projekty rozwiązań, które będziemy mogli jako parlament, jako podkomisja, Komisja poprzeć. Może ewentualnie pomóc je doprecyzować przez dyskusję, bo zawsze co głowa to rozum, więc jeżeli więcej osób bierze udział, to jesteśmy przez to mądrzejsi tą zbiorową mądrością. Ale bym do tego zapraszał, zachęcał i tego oczywiście byśmy wszyscy oczekiwali. Mało tego, chcę powiedzieć, że wierzę, że tak będzie, tylko odłóżcie państwo te spory, które są prowadzone nawet tutaj na posiedzeniu Komisji, bo wydaje mi się, że wzajemne zaufanie jest potrzebne, by podjąć następne etapy dialogu. Rozumiem w pełni przedstawicielki związków zawodowych pracowników cywilnych służb mundurowych. Mało tego, mogę powiedzieć, że się z pań postulatami utożsamiam, ale nie rozumiem takiego politycznego aspektu, który wprowadza opozycja, bo chcę przypomnieć, że trzy programy modernizacji służb mundurowych – pierwszy z 2007 r., drugi z 2017 r. i trzeci, ten obecny – to były programy opracowane przez rządy PiS. Przypomnę także, że w pierwszej kadencji rządów PO–PSL przygotowaliśmy jako PiS projekt ustawy modernizacyjnej, kolejnej, po zakończeniu tej pierwszej – byłem wtedy przewodniczącym zespołu, który nad tym pracował – i niestety nie doczekaliśmy się nawet wprowadzenia tego projektu ustawy do łaski marszałkowskiej, czyli nie podjęto prac legislacyjnych w Sejmie nad tą ustawą, skończyła się wtedy kadencja. Jeszcze raz to powiem, już kiedyś to mówiłem, że w drugiej, kolejnej kadencji rządów PO–PSL nawet już tego nie wznawialiśmy, nie wierząc, że w ogóle coś z tego będzie, bo koalicja PO–PSL tej ustawy nie chciała. To były kolejne pieniądze. Przypomnę – pierwsza ustawa modernizacyjna 6301 mln zł, druga ustawa modernizacyjna 9200 mln zł i obecna 10 mld zł. To są naprawdę duże kwoty, które zostały przekazane na unowocześnienie, modernizację, zakup nowego sprzętu, inwestycje, zakup uzbrojenia, a także podwyżki uposażeń i wynagrodzeń w służbach mundurowych. Tego za rządów PO–PSL, za rządów obecnej opozycji nigdy nie było, proszę to wziąć pod uwagę, bo można oczywiście narzekać, można atakować, tylko trzeba się uderzyć w piersi. I tego problemu, który chcemy rozwiązać, czyli znalezienia sposobu, żeby podnieść wynagrodzenia pracownikom cywilnym służb mundurowych i polepszyć relacje do funkcjonariuszy i do innych działów gospodarki, nie rozwiążemy takimi właśnie politycznymi dyskusjami, atakami i oskarżeniami, bo te oskarżenia są absolutnie bezpodstawne.

Podkomisja zajmie się na pewno po raz kolejny tą sprawą, może poświęcimy jej jeszcze więcej czasu niż na posiedzeniu Komisji, choć tu poświęcamy go dosyć dużo,

ale wydaje mi się – i to jest konkluzja tego, co chcę powiedzieć – że najważniejsze jest to, żeby znaleźć źródło sfinansowania tych podwyżek, które są oczekiwane i należne. Będziemy tego źródła poszukiwać, mało tego, poszukujemy teraz, to nie jest tak, że nie ma w ogóle o tym jakiegoś myślenia czy dyskusji, poszukiwania koncepcji. Nie wszystko jest możliwe w danym czasie, bo i budżet państwa nie jest rozciągliwy, a wiadomo, w nieskończoność nie można, ale na pewno chcę bardzo wyraźnie zaznaczyć – nie mówię tego po raz pierwszy i nie po to, żeby się komuś podobało czy nie podobało, tylko jestem przekonany, że problem jest nabrzmiały. Problem jest do rozwiązania, pewne kwestie można rozwiązać w dobrym dialogu, one czasem nawet nie kosztują zbyt dużo – są takie elementy w tych rozwiązaniach, te prawne zwłaszcza – ale jeśli chodzi o podwyżki wynagrodzeń, poprawę relacji do innych zawodów czy grup w służbach, to jak znajdziemy źródło sfinansowania tych podwyżek, to na pewno znajdziemy też sposób, żeby to racjonalnie w odpowiednich przepisach odzwierciedlić i zrealizować. Deklaruję w dalszym ciągu pracę podkomisji swojej jako posła na rzecz poszukiwania realnych możliwości poprawy sytuacji.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Zgodnie z obietnicą oddam głos panu Sebastianowi Jarychowi – 2 minuty dla pana, 2 minuty dla pani Iwony Adamczyk-Rosinki, 2 minuty dla pana posła Zimocha, 2 minuty dla pani poseł Magdaleny Sroki i zamykam listę pytających i mówców. A pan minister zabierze głos po wypowiedziach tych czterech osób. Bardzo proszę.

Członek rady KSP NSZZ „Solidarność” st. bryg. Sebastian Jarych:

Panie przewodniczący, ja tylko wyjaśnię. Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych to nie jest „Solidarność”. „Solidarność” jest odrębnym związkiem, więc nawet jeżeli pan poseł wiceprzewodniczący umawia się na coś z federacją, to nie jest to umówienie się z „Solidarnością”. A poza tym, z całym szacunkiem, zauważyłem, że jakby praktyką do mojej wypowiedzi było takie coś, że jeżeli ktoś się wypowiadał i mijał się z prawdą, to inne osoby mu przerywały i prostowały te wypowiedzi. Z tego trybu chciałem skorzystać w tych dwóch miejscach. Tylko tyle, panie przewodniczący, dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Nikt teraz panu nie przerywał. Pani Adamczyk-Rosinka, 2 minuty.

Przewodnicząca OM NSZZ „Solidarność” Pracowników i Funkcjonariuszy Policji z siedzibą w Gdańsku Iwona Adamczyk-Rosinka:

Tak, tak, ja sekundkę tylko, odniosę się do wcześniejszych słów pana przewodniczącego. Mogę powiedzieć o tym, co jest w Policji, jeśli chodzi o pracowników, a ostatnio reprezentuję również funkcjonariuszy, jednak nie będę wchodziła w polemikę, jeżeli chodzi o straż pożarną. Natomiast muszę panu powiedzieć, że u nas sytuacja jest bardzo ciężka i my tu przyszliśmy po rozwiązania. Już nas nie interesuje, co było kiedyś, bo po prostu bym powiedziała, że kraj tak naprawdę na pracownikach zarobił, bo przez wiele, wiele lat miał tanią siłę roboczą i coś z tym musimy zrobić. I my chcemy tych rozwiązań. Powiem kolokwialnie, przyszliśmy też w jakimś stopniu po pieniądze. One muszą się znaleźć, proszę państwa, bo my ciągle słyszymy tylko słowa, że szukamy. Jesteśmy w tej sali nie pierwszy raz i ciągle szukamy. Muszą się znaleźć. Ja mam do państwa jedno pytanie: proszę mi powiedzieć, jaką podwyżkę otrzyma KAS obecnie, czy to będzie również 7,8%?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Pan poseł Tomasz Zimoch i na koniec pani poseł Magdalena Sroka.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Muszę ze smutkiem powiedzieć, że to, co usłyszałem od pana posła Zielińskiego, jeszcze większym smutkiem mnie napawa. To jest dokładnie to, co pan mówił półtora roku temu. To pan upolitycznia, mnie – tak jak pani mówi – nie interesuje, co było przez 8 lat, my chcemy poszukać nowych rozwiązań, my chcemy rozwiązać te problemy. Ja chcę tylko panu, panie pośle, przypomnieć, że w dezyderacie jest również zapisane takie zdanie, w tym projekcie, który włożył pan

do zamrażarki: „Komisja apeluje również o niepodejmowanie działań zmierzających do zastępowania stanowisk urzędniczych służby cywilnej stanowiskami policyjnymi przeznaczonymi dla funkcjonowania Policji”. I cisza. Ale jeśli wszyscy posłowie, jeśli będziecie ciągle mówić: „Przez 8 lat to czy tamto nie było załatwione”, to niczego nie zmienimy, nie tylko jeśli chodzi o rozwiązanie tego problemu. Jeżeli strona społeczna, związkowcy dzisiaj mówią, że od czerwca 2021 r. nie mogą spotkać się z panem ministrem, to pan poseł Zieliński jako ten, który ma tym dezyderatem się zajmować, powinien uderzyć w stół. I jako Komisja się wstydzmy tego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, po pani Magdalenie Sroce dwie minuty panu dam.

Poseł Magdalena Sroka (Porozumienie):

Mamy bardzo dużo emocji na dzisiejszym posiedzeniu Komisji, ale te emocje są wywołane chociażby taką sytuacją, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie pracowników Policji wyniesie w 2023 r. 5069 zł, a pracowników straży pożarnej 5612 zł. Myślę, panie ministrze, że jak pan odnosi się do przedstawicieli związków zawodowych, mówiąc, że panie oczekują spłaszczenia, a te wynagrodzenia już są spłaszczane czy nie są spłaszczane, tak jakby nie wiedział pan, o co chodzi. Chodzi o to, że spłaszczone są do minimalnej krajowej i coraz więcej pracowników Policji zarabia minimalną krajową. Minimalna krajowa rośnie, ale rosną również koszty życia, dlatego mówimy o roku 2023 i sytuacji pracowników służb mundurowych w roku 2023. To są pana wyliczenia, to jest z tego, co dostaliśmy od pana. Ta różnica w zarobkach między pracownikami – o to właśnie walczą te panie dzisiaj, tak licznie zgromadzone, bo pan przedstawiciel związków zawodowych straży pożarnej... z całym szacunkiem, mówimy o niecałych 2 tys. etatów, a tu mówimy o prawie 24 tys. etatów, natomiast różnica między pracownikami cywilnymi w jednej i drugiej służbie to 600 zł – i o to chodzi. Chodzi o to, żeby pracownicy cywilni największej formacji, jaką jest polska Policja, zarabiali chociaż tyle co w innych służbach.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan poseł Zieliński – 2 minuty.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Nawet mniej, panie przewodniczący. Pan poseł Zimoń chyba nie słuchał mojej wypowiedzi – przepraszam, Zimoch – ja mówiłem, że trzeba poszukiwać i poszukujemy rozwiązania tego problemu, który istnieje. Ja go wyraźnie... no właśnie, chce pan, żeby nie upolityczniać, 8 lat miała formacja, może nie pana dosłownie, ale zostawmy to. Mówiłem o tym, jaka była historia i ta historia ma znaczenie jednak, bo za rządów PiS były podejmowane działania, i to konkretne. Niewystarczające – zgoda, ale były, a przedtem nie było i to jest różnica. Dezyderat jako manifest polityczny może panu się podoba jako opozycji – mnie się nie podoba. Mnie się podoba taki dezyderat, który opiera się na konkretnym wskazaniu możliwości rozwiązania sprawy i tego poszukujemy. I tyle.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie przewodniczący, jeśli panu taki dezyderat się podoba, to prosiłbym chociaż rozpocząć nad nim pracę i zmienić go tak, jak się panu podoba. Natomiast w ogóle nie było pracy nad dezyderatem, mógł go pan zmienić od prawa do lewa. Proszę, minuta.

Członek rady KSP NSZZ „Solidarność” st. bryg. Sebastian Jarych:

Tylko sprostowanie. Średnia w PSP jest związana z tym, że są tam wliczone wynagrodzenia pracowników naukowych uczelni wyższych, a tam średnia wynosi 8 tys. zł. Jedno zdanie, proszę. U nas rzeczywiście przy 2 tys. osób stu pracowników naukowych jest to wiele istotniejsze niż przy 24 tys. osób. Panie przewodniczący, żeby było jasne, powiem – dlaczego. W 2007 albo 2008 r. była dokładnie taka dyskusja, porównanie, że strażacy mogą zrobić tyle samo co policjanci i się okazało, że nasza struktura zatrudnienia, etatów mundurowych, etatów biurowych nie przystaje w żaden sposób do Policji. U nas pracuje bezpośrednio w działaniach 80 kilka procent ludzi, wszystkich, więc był pomysł, żeby ściągnąć etaty z biur, ale okazało się, że nie ma kogo. U nas wszyscy...

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, że pracownicy biurowi też by chcieli zarabiać więcej.

Członek rady KSP NSZZ „Solidarność” st. bryg. Sebastian Jarych:

Inaczej: wszyscy chcielibyśmy zarabiać więcej i tego państwu życzę jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pan minister Wąsik.

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Bardzo dziękuję. Chciałbym powiedzieć, że to, co było kiedyś, jest oczywiście niezwykle ważne, bo to, co mamy dzisiaj, często jest konsekwencją tego, co było kiedyś. I chciałbym powiedzieć, panie przewodniczący, że... ja rozumiem panie, które reprezentują związki, rozumiem ich frustrację i tak jak mówię, widzę, że poziom jest w zasadzie najniższy w administracji – to jest rzecz pierwsza. Ale nie rozumiem pełnych oburzenia słów, jakie część opozycji kieruje tutaj dzisiaj, kiedy przez 8 lat były zamrożone płace. My nie zdecydowaliśmy się na zamrożenie płac, tylko na podwyżki płac – 70% w ciągu 8 lat. Dużo, mało – być może za mało, ale to było, a kiedyś nie było. I zgadzam się z tym, że to, co jest teraz, i pewne niedostatki są także brakiem waloryzacji płac w ciągu 8 lat rządów naszych poprzedników – tam było nawet tak, że zawieszono i kuglowano mocno pieniędzmi z modernizacji, które zostały podczas naszej pierwszej kadencji uchwalone.

Chciałbym powiedzieć, że rozumiem związkowców, podkreślam to jeszcze raz, zgadzam się z diagnozą, że są to za małe płace, ja się zgadzam, tak, musimy podjąć działania w tym zakresie. Zresztą zgadzam się także z panem posłem Zielińskim, który mówi, że najważniejsze jest ustalenie źródła finansowania, bo to jest istotne. Proszę mi wierzyć, nie wszystko państwu powiedziałem o swoich działaniach, ale ja działałem w tym zakresie cały czas. Natomiast musi się zbudować pewne zaufanie między nami, między mną a paniami, jeżeli chcemy dalej pracować. Musi być to zaufanie, a zaufania nie buduje się na zasadzie wyskoczenia do mediów z roboczym projektem ustawy i skrytykowania go od A do Z. Proszę to przyjąć jako moją osobistą pretensję akurat do pań. Nieprawdą jest, że ostatni raz spotkaliśmy się w czerwcu 2021 r. – to jest oczywiście nieprawda. Pan Zimoch powiedział, że w 2021 r. Były wakacje, a po wakacjach był atak. Chciałem powiedzieć tak: ja nadal deklaruje dialog ze wszystkimi związkami i ten dialog będzie. Będzie sygnał do związków z zaproszeniem na spotkanie niebawem. Nie jestem w stanie dzisiaj poprosić państwa o termin, natomiast niebawem te rozmowy chciałem przeprowadzić, wręcz chciałem zaproponować nawet podpisanie pewnych porozumień. Ale zobaczymy, jak to się potoczy, bo ja też muszę, składając propozycje, mieć odpowiednie źródło finansowania i wiedzieć, na czym stoję. Nie zawsze można przyjść i powiedzieć: będzie dobrze, na pewno, nie przejmujcie się niczym. Tak nie jest. Mamy czas wojny, mamy czas, że państwo skupiło się na finansowaniu wydatków zbrojeniowych, ogromne pieniądze idą w tamtą stronę, które nie idą na transfer społeczny chociażby, i doskonale zdajemy sobie z tego sprawę. Mamy ogromne pieniądze, które wydajemy np. na dodatki – pani tutaj mówiła o węglu. Proszę znaleźć jakiś inny rząd, który ludziom proponował na zimę 3 tys. zł na zakup węgla. Nie było takiego rządu. I powiem tak: proszę pamiętać także o tym wszystkim, co zrobiliśmy dla wszystkich osób, które zarabiają płacę minimalną, bo jaki państwo płacicie podatek? 30 tys. kwoty wolnej, ubruttowienie tych kwot, szanowni państwo, jest inne niż w roku 2015, kiedy kwota wolna to było 3 tys. zł. Teraz jest 10 razy większa. Ja wiem, że i tak to jest za mało, wiem, ale to jest mnóstwo różnego typu działań w różnych sferach, które sprawiają, że ci, którzy najmniej zarabiają, jednak czasami pewien oddech mogą poczuć.

Szanowni państwo, tak jak mówiłem, jako rząd deklarujemy dialog, natomiast oczekujemy ze strony związkowej pewnych określonych konstruktywnych zachowań, a nie tylko i wyłącznie destruktywnych. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Przepraszam również za emocje, które...

Poseł Tomasz Zimoch (Polska2050):

Czy ja na zadane pytania otrzymam odpowiedź?

Sekretarz stanu w MSWiA Maciej Wąsik:

Ja nie odpowiedziałem na żadne pana pytanie? To ja wróć do tych pytań, przepraszam...

Posel Tomasz Szymański (KO):

Ja przypominam też o swoich, panie ministrze.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan minister odpowie na te pytania na piśmie. Przepraszam za emocje również z mojej strony, ale te emocje nam wszystkim się udzielają. Mam nadzieję, panie ministrze, że znajdzie pan czas i jeśli pan uzna, to chętnie służę też swoją osobą, kiedy będzie spotkanie związkowe; gdyby pan minister mnie zechciał zaprosić na spotkanie ze stroną związkową, jeśli będzie taka potrzeba. Z chęcią wziąłbym udział w takim spotkaniu, być może będzie ono miało łagodniejszy charakter. W świetle tych wypowiedzi mam również do pana ministra uprzejmą prośbę o informację na piśmie dla Komisji, ilu pracowników będzie miało w roku 2023 podwyżkę płac związaną z najniższym wynagrodzeniem i czy państwo macie na to środki. I bardzo bym prosił państwa również o informację, a dotyczy to wszystkich służb, czy jest sytuacja taka, że rolujecie państwo zobowiązania roku 2022 na rok 2023, w tym składki ZUS pracowników cywilnych oraz kwestie paliwa i inne, że koszty roku 2022 są płacone w roku 2023. Jeśli tak, to w jakiej wysokości? Odnosi się to do jednostek terenowych, powiatowych i wojewódzkich, bo docierają do nas sygnały, że rzeczywiście, jeżeli chodzi o kwestię paliwa, to jest kupowane kosztem płatności roku 2023, jak również składek ZUS. Jakie kwoty zostały rolowane na rok 2023 do nowego budżetu?

I tym akcentem zamykam posiedzenie Komisji. Bardzo dziękuję wszystkim państwu za obecność.